



Dokonajmy wspólnie cudu. Uratujmy Noaszka!

Pragniemy podzielić się z Państwem trudnym i bolesnym zakończeniem naszej walki. Mimo wiary i nadziei, które towarzyszyły nam do ostatnich chwil, nasz ukochany syn Noah odszedł 9 października. Terapia w Tajlandii nie zdążyła przynieść oczekiwanych efektów, a ostatnie dni spędziliśmy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./bxnjn7>

